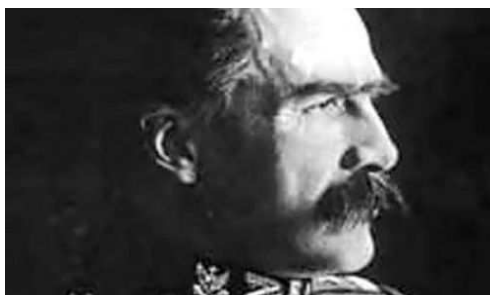


# Śmierć Marszałka Piłsudskiego

Marszałek Józef Piłsudski zmarł dokładnie 12 maja 1935 roku o godz. 20.45 w Belwederze, a więc dokładnie 77 lat temu.



Informacje o jego stanie zdrowia niepokoiły obywateli przedwojennej Polski już od listopada 1934 kiedy to podczas uroczystości Święta Niepodległości Naczelnik zasłabł. W związku z tym wydarzeniem postanowiono skrócić część oficjalną obchodów święta.

Na konsultację wezwano prof. Karela Weckenbacha z Wiednia, który dotarł do chorego dopiero wiosną 1935 roku drogą lotniczą. Lekarz po przeprowadzeniu badań stwierdził chorobę nowotworową, która najprawdopodobniej zaatakowała układ pokarmowy i wątrobę. Wiedeński medyk nie dawał choremu więcej niż kilka tygodni życia, co niestety okazało się prawdą. Pogrzeb Piłsudskiego był wielką manifestacją jedności Narodu, który masowo przeżywał żałobę narodową ogłoszoną przez władze. Ciało zostało pochowane na Wawelu.

Początkowo zostało złożone w krypcie św. Leonarda. Nie uniknięto sporu co do miejsca pochówku jaki toczył się pomiędzy duchownymi, a przedstawicielami władzy świeckiej. Ostatecznie 2 lata po pogrzebie Marszałka jego ciało zostało przeniesione decyzją metropolity krakowskiego abp. Adama Sapiehy do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów.

Ciekawostką jest to, że nie wszystkie części ciała Józefa Piłsudskiego zostały pochowane w Krakowie. W dzień po jego śmierci lekarze dokonali sekcji zwłok i wyjęli serce oraz mózg zmarłego, który był następnie badany przez naukowców wileńskich. Tymczasem serce zostało złożone w 1936 roku w grobie jego matki na cmentarzu "Na Rossie" w Wilnie. Dzisiaj odwiedzając ten cmentarz można odnaleźć czarna płytę nagrobną z wrytymi słowami "MATKA I SERCE SYNA" oraz zgodnie z wolą Piłsudskiego cytatami z Juliusza Słowackiego.

Bez względu na to jak ocenimy rolę Piłsudskiego w historii Polski, oraz politykę jaką prowadził przewodząc państwu jedno jest niezaprzeczalne - Marszałek stał się symbolem niepodległej, dumnej i zwycięskiej Polski która pokonała Armię Radziecką w 1920 roku broniąc się przed ponownym zniewoleniem, a Europę przed zalewem rewolucji bolszewickiej.

Wykorzystano publikację EKURJER WARSZAWSKI